

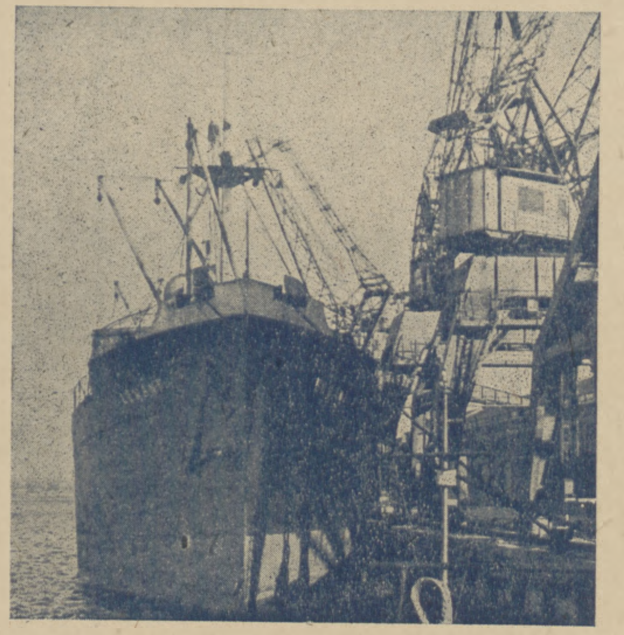
Produkujemy więcej, lepiej, taniej i oszczędniej

GAZETA ŚCIENNA LIGI MORSKIEJ



ROK V. Nr 5 — MAJ 1949 r.

Budujemy drobnicowce



W Stoczni Gdańskiej robotnicy układają kozły drewniane, na których położona będzie stępka pod pierwszy polski drobnicowiec typu Lewant.

Statek ten budowany będzie na pochylni, obok znajdujących się w budowie dwóch rudowęglowców. Montowanie kozłów jest już na ukończeniu.

CZYN 1 MAJOWY STOCZNIOWCÓW

Rudowęglowiec „1 Maja"

UKOŃCZONY PRZED TERMINEM

Załoga Stoczni Gdańskiej spuściła na wodę czwarty rudowęglowiec wykonany przed terminem w wyniku Czynu 1-Majowego.

Rudowęglowiec otrzymał z rąk matki chrzestnej, przodownicy pracy tow. Heleny Matlęgi nazwę „1 Maja".

Na uroczystości zgromadziły się tłumy ludności. Przemawiając w imieniu stoczniowców tow. Tadeusz Majster powiedział:

„Wodujemy statek, który służyć będzie powiększeniu naszego bogactwa narodowego, z pochylni, na której faszyści niemieccy budowali łodzie podwodne. To jest najlepszy wyraz naszej solidarności z Kongresem Pokoju w Paryżu i w Pradze. Tak robotnik polski odpowiada podżegaczom wojennym".

Na zbudowanie S/S „1 Maja" zużyto 140 tysięcy robotniko-godzin, tj. o 40 tys. mniej niż na wybudowanie „Sołdka" i około 20 tys. godzin mniej niż na wybudowanie dwóch pozostałych rudowęglowców: „Jedności Robotniczej", „Brygady Makowskiego".

LM — przodownikom pracy

19 marca br. pracownicy Zakładu Przemysłu Metalowego w Nysie produkujących m. in. filtry okrętowe i skraplacze pary dla rudowęglowców, wezwali inne śląskie zakłady, budujące maszyny i urządzenia dla polskich statków, do międzyzakładowego współzawodnictwa pracy. Na apel robotników z Nysy odpowiedziało 9 Zakładów Dolnośląskich, które podpisały odpowiednią deklarację. Skraplacze pary i filtry okrętowe budowane są przez fabrykę w Nysie z części rozbitych czołgów niemieckich, zalegających niegdyś tamtejsze pola. Robotnicy Zakładów Przemysłu Metalowego w Nysie prowadzą u siebie od dawna współzawodnictwo pracy, obejmujące w pierwszym rzędzie budowę części dla naszych statków.

We współzawodnictwie wyróżniali się szczególnie traser w kotłowni Zygmunt Buss, modelarz Stanisław Sacharczuk ora modelarz Tadeusz Ślebzak. Dwaj z wymienionych przodowników w nagrodę za osiągnięcia otrzymali od tamtejszej Ligi Morskiej skierowania na miesięczny pobyt nad morzem w okresie letnim.

MILIONOWE OSZCZĘDNOŚCI w gospodarce morskiej

Po doświadczeniach uzyskanych we współzawodnictwie, pracownicy wszystkich niemal przedsiębiorstw i instytucji Wybrzeża osiągają coraz to nowe rekordy wydajności, dokonują wielu wynalazków i ulepszeń produkcji, aby na 1-szo majowe „Święto Pracy" pokazać całemu społeczeństwu dodatnie saldo swych osiągnięć: Przekroczony plan! Prawie na każdej naradzie wytwórczej stwierdza się zwiększenie lub ulepszenie produkcji albo usprawnienie organizacji pracy, przynoszące milionowe oszczędności.

A oto kilka charakterystycznych przykładów:

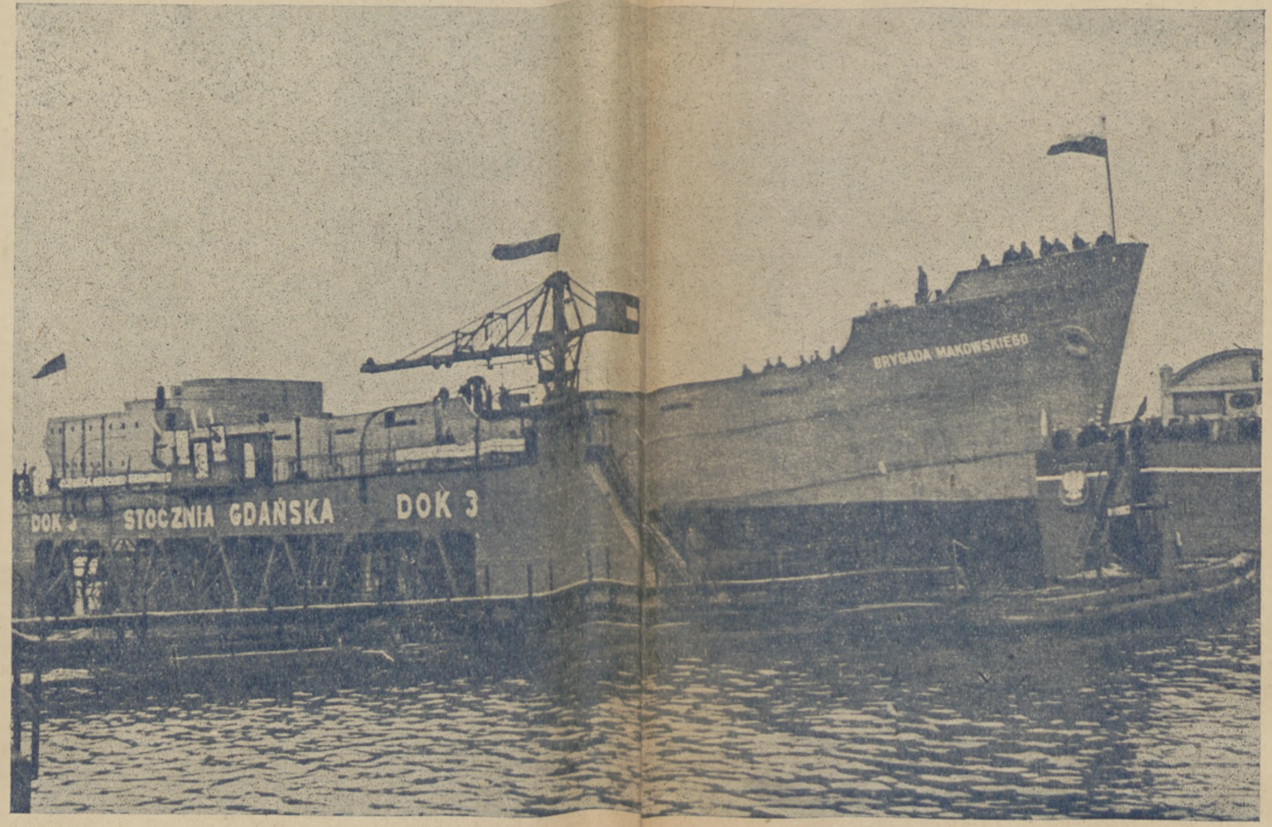
Pracownicy działu Przeładunków Morskich Przemysłu Węglowego zaoszczędzą w roku bież. 144 mil. zł. przede wszystkim dzięki zwiększeniu wydajności pracy.

Stoczniowcy zobowiązali się wykonać plan roczny przy wydatkach zmniejszonych o blisko pół miliarda złotych. Niemal w każdym dziale Stoczni wynalazki robotnicze zmniejszają koszty produkcji. Np. wręgownia może wykonać dziś pracę dwukrotnie większą, gdyż majster Malik, kierownik wręgowni, wynalazł przyrząd do przeginania wręgów sposobem znacznie szybszym i łatwiejszym.

Przemysł konserwowy będzie miał do dyspozycji więcej lepszych puszek metalowych, ponieważ pracownik fabryki „Daimon" w Gdańsku, ob. Kostrzewski, wprowadził ulepszenie produkcji, poprawiające jakość i zwiększające wydajność.

Na statkach naszej floty handlowej wprowadzono współzawodnictwo w oszczędzaniu paliwa i w ciągu kilku miesięcy zaoszczędzono na bunkrze, smarach i olejach 50.000 dolarów.

Podobnych przykładów możnaby przytaczać jeszcze wiele. Wszystkie one dowodzą, że pracownicy wykonują swoją robotę z zastanowieniem, z myślą o lepszych wynikach, o podniesieniu produkcji, że wprowadzenie w codzienną pracę zasad systemu „O" staje się powszechne i normalne.





W ramach czynu 1 Majowego wyprodukowano tysiące kg. konserw rybnych ponad plan.

1 MAJA

Lud pracujący Polski po raz piąty obchodził swobodnie święto 1-go Maja w niepodległej i ludowej Ojczyźnie. Po raz pierwszy obchodził je pod przewodnictwem całkowicie zjednoczonej klasy robotniczej.

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, z uczuciem dumy i radości polski świat pracy czcił swe najpiękniejsze święto — Święto Pracy.

Setki tysięcy ton towarów wyprodukowanych ponad plan, przedterminowe wykonanie zobowiązań, miliony złotych przysporzonych, w ramach Czynu 1-o Majowego, odbudowującej się i rozbudowującej Ojczyźnie — oto z czym witali dzień międzynarodowej solidarności robotniczej ludzie pracy w Polsce. W dniu tym podsumowano zwycięstwa i zdobycze polityczne i gospodarcze, socjalne i kulturalne. Jeszcze bardziej pogłębi ono jedność całego ludu pracującego wokół zjednoczonej klasy robotniczej.

Milionowe masy demonstrowały pod hasłami walki o dalszy wzrost produkcji, o podniesienie wydajności i jakości pracy, o przedterminowe wykonanie narodowego planu gospodarczego, o wprowadzenie powszechnego systemu oszczędzania, o dalszy wzrost dobrobytu mas, o zniesienie analfabetyzmu, o rozkwit oświaty i kultury.

Po raz pierwszy Wojsko Polskie i Marynarka Wojenna wzięły udział w manifestacjach dając wyraz zbratania wojska z ludem demonstrując siłę stojącą na straży pokoju, naszej niepodległości, bezpieczeństwa i zdobyczy demokracji ludowej.

Wolny lud polski demonstrował swoją solidarność z gnębionymi przez obcych imperialistów i rodzimą reakcję narodami Grecji, Hiszpanii, Chin, Włoch i Francji, z walczącymi o wolność kolonialnymi ludami Indonezji Viet-Namu, Malajów i Burmy. Wraz z narodami całego świata polskie masy pracujące zamanifestowały w dniu 1-go Maja swą zdecydowaną gotowość obrony pokoju, gotowość zjednoczenia się wokół największej i najpotężniejszej ostoi pokoju światowego — Związku Radzieckiego, gotowość do walki z anglo-amerykańskim imperializmem.

Demonstracje 1-o Majowe były ponownym zaakcentowaniem wyrażonej przez Paryski Kongres Pokoju zdecydowanej woli prostych ludzi na całym świecie nie dopuszczenia do okrutnej rzezi jaką stać się może nowa wojna światowa.

Demonstracje 1-o Majowe były niewątpliwie jeszcze jednym dowodem, że siły pokoju na świecie są dostatecznie silne by zniweczyć podstępne plany podżegaczy wojennych.

Anglo-amerykańscy imperialiści którzy skłonni są przeceniać siły własne nie doceniając jednocześnie sił przeciwdziałających wojnie otrzymali groźne i niedwuznaczne ostrzeżenie, że narody świata będą surowo sądzić tych którzy usiłują w myśl własnych wąskich interesów, narazić życie milionów ludzkich istnień.

1 Majowy Czyn Wybrzeża

Robotnicy Stoczni Gdańskiej zobowiązali się do 24 kwietnia wykonać wodowanie 4 rudowęglowców, wodowanie dwóch holowników dla GAL oraz założenie stępki pod dwa motorowce oraz całkowicie odbudować do dnia 30 kwietnia motorowiec „Warta".

W Szczecinie i innych portach Pomorza Zachodniego postanowiono dla uczczenia Pierwszego Maja wykonać następujące roboty, które przyczynią się do lepszej pracy portów i zwiększenia bezpieczeństwa żeglugi. Ekipy elektryków dokonają w Szczecinie oświetlenia nabrzeży „Fant" i „Nowy Port". W zakresie jednostek pływających postanowiono odbudować dźwig pływający „Wrocław", wyremontować 2 motorówki i wykonać inne mniejsze prace. Warsztaty przeprowadzą też remont dwu dźwigów kolejowych. Na terenie warsztatów portowych SUM-u robotnicy postanowili zebrać 100 ton złomu.

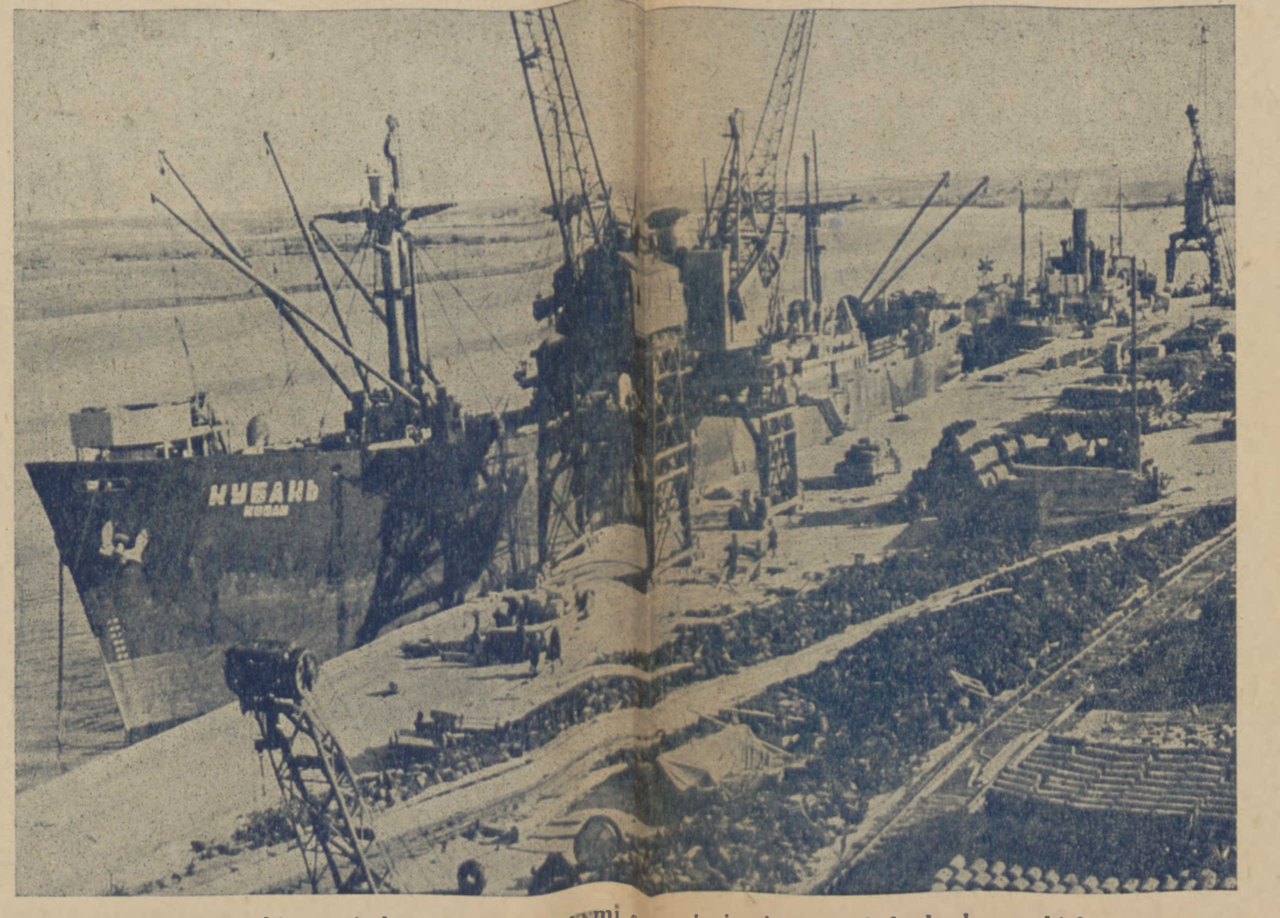
W Kołobrzegu wydobyte zostaną z dna portu 2 barki. W Darłowie — 1 pogłębiarka i do tej daty przeprowadzony zostanie jej remont. W Świnoujściu i małych portach Zalewu Szczecińskiego ekipy ratownicze wydobędą szereg wraków i oczyszczą te porty z przeszkód.



W wolnych chwilach ...



Robotnicy portowi przy pracy ...



Porty radzieckie powitały 1-go Maja nowymi osiągnięciami w przeładunkach morskich.

Ratownictwo morskie

Pierwsze nasze stacje ratownicze we Władysławowie i Łebie, zostały zaopatrzone w motorówki ratownicze. Wkrótce ma być zakończony remont 4 ścigaczy zakupionych z demobilu, które będą przydzielone jako łodzie ratownicze dla Władysławowa, Łeby, Helu i Tolkmicka. Załoga tych jednostek składa się z kierownika ratownictwa, sternika, motorzysty, 2 marynarzy pokładowych i sanitariusza. Budynki stacji ratowniczych zostały dotychczas wyremontowane w Łebie, Karwi, Władysławowie, Jastarni i Bąsaku. Wymienione stacje są obsługiwane przez obserwatorów, umieszczonych w najwyższym miejscu portu, tak, by mogli ogarnąć wzrokiem jak największą przestrzeń. Obserwatorzy posiadają lornetki, oraz dysponują połączeniem telefonicznym do Kapitanatu Portu.

Projekt łańcucha stacji ratowniczych na całej długości polskiego wybrzeża bałtyckiego przewiduje umieszczenie ich w następujących miejscowościach: Świnoujście, Dziwnów, Mrzeżyno, Kołobrzeg, Gąski, Darłowo, Jarosławiec, Ustka, Czołpino, Łeba, Władysławowo, Hel, Bąsak i Tolkmicko. Zainstalowano stacje rakietowe do nawiązywania łączności z rozbitkami.

Dla umożliwienia rozwoju ratownictwa w skali międzynarodowej niezbędne będzie posiadanie specjalnego statku ratowniczego oraz dla każdej ze stacji silnych łodzi motorowych o typie ratowniczym. Dwie takie łodzie zostały już zamówione w Szwecji z terminem dostawy w roku 1951.

Miasto Wolin

Miasto Wolin na wyspie Wolin jest ważnym punktem zbiorczym dla ryb. Dlatego też wybudowana została tutaj w ostatnim czasie duża chłodnia, która będzie mogła przyjmować ryby i przechowywać je oraz eksportować. Na miejscu czynna będzie fabryka lodu oraz zamarzalnia. Wolin znajduje się przy linii kolejowej, łączącej ośrodek ten ze wszystkimi ważniejszymi miejscowościami w kraju i z państwami południowo-wschodniej Europy.



LM i SP

Współpraca Ligi Morskiej i PO „Służba Polsce", która rozpoczęła się niemal od pierwszej chwili powstania tej nowej i masowej organizacji młodzieżowej, rozwija się coraz pomyślniej.



Ośrodek LM w Kruszwicy.

W roku ubiegłym Liga Morska udostępniła „Służbie Polsce" korzystanie z Ośrodka Wychowania Morskiego w Ustce dla szkolenia stu instruktorów wychowania morskiego, oraz wypożyczyła dla celów szkoleniowych największy jacht polski „Gen. Zaruski".

W bieżącym sezonie „SP" będzie korzystała z Ośrodków LM w Kruszwicy i Giżycku. Ograniczając się jedynie do niezbędnych pomieszczeń i zabudowań Liga Morska oddała do dyspozycji „SP" najlepsze budynki oraz sprzęt. Wspomniane ośrodki w chwili przejmowania przez LM (1945 r.) były silnie zdewastowane i wymagały dużego wkładu pracy i pieniędzy. Obecnie ośrodki te są zagospodarowane i mogą służyć do szkolenia setek junaków „SP".

Przyszli marynarze, którzy w bieżącym roku zostaną przeszkoleni we wspomnianych ośrodkach będą mieli dobre warunki.

Piękne jeziora Gopło i Niegocińskie nad którymi położone są ośrodki, oraz okalające te jeziora lasy pozwolą junakom „SP" na miły i zdrowy odpoczynek po zajęciach i ćwiczeniach.



Jacht LM „Gen. Zaruski".

Ciekawostki morskie



- W porcie Władysławowo, który stanowi jedną z poważniejszych baz naszego rybołówstwa bałtyckiego, rozpoczęto ostatnio prace pogłębiarskie.

  Roboty te zostały podjęte ze względu na poważne zamulenia portu, które nastręczały poważne trudności przy zawijaniu kutrów rybackich. Pogłębianie portu ma być zakończone w połowie kwietnia. Poza tym w najbliższym czasie uda się do Władysławowa ekipa nurków, której zadaniem będzie wydobycie kutra i barki, zatopionych u wejścia do portu w roku 1939.

- Ministerstwo Żeglugi zawarło porozumienie ze Svenska America Linien, na mocy którego linia ta uruchomiła stałe miesięczne połączenie z Kanadą (Wielkie Jeziora), oraz z amerykańskimi portami Południowego Atlantyku i Golfu, a także z portami Kuby i Meksyku.

- W Zurychu została założona agencja morska pod nazwą Atlantic Shipping Agency, Ltd. Jest ona reprezentantem na Szwajcarię, m. in. również polskich linii żeglugowych GAL, Żegluga Polska i Polbryt.

- Dwa niemieckie statki uzyskały zezwolenie anglosaskich władz okupacyjnych na udanie się do Włoch po ładunek cytryn i pomarańczy. Jest to pierwszy wypadek przyznania niemieckiej żegludze dalszego zasięgu poza strefę Wielka Brytania — Brest — Skandynawia — Finlandia.

- 14 bm. motorowiec MS „Olimpia" pierwszy morski statek pasażerski, zbudowany ręką polskiego robotnika, przeszedł próbę techniczną. Statek posiada komfortowo urządzone salony, kryty pokład górny i inne nowoczesne urządzenia.

- Z Władywostoku wyszły już na morze pierwsze statki „Czerniszewski", „Wsiewołod" i „Sybirow", które trudnią się połowem krabów.

  W roku bieżącym, dzięki pomyślnej pogodzie, połowy rozpoczęto o miesiąc wcześniej, niż zwykle.

- Instytut Bałtycki w Gdańsku przekazał Instytutowi Zachodniemu dział pomorzoznawstwa. Obecnie Instytut Bałtycki prowadzi studia: ekonomiczno-morskie, prawa morskiego, społeczno-gospodarcze i geograficzno-gospodarcze.

- Studium geograficznogospodarcze przygotowuje monografię Bałtyku, której część obejmie zagadnienia fizjograficzne i antropogeograficzne. Poza tym przewidziane są badania nad morfologią Wybrzeża Polskiego, zagadnieniami zaplecza portowego, przemysłem portowym, szlakami komunikacyjnymi itd.

- Morskie Laboratorium Rybackie przekształca się w Morski Instytut Rybacki, tj. placówkę naukowo-badawczą, obejmującą całokształt ichtiologii.

WYDAWCA: Liga Morska, Zarząd Główny, Warszawa, ul. Widok 10.

B-76138 Zakład Salezjański — Dział Grafiki, W-wa, Ks. Siemca 6.